

„DZISIEJSZY USTRÓJ GOSPODARCZY OPIERAJĄCY SIĘ NA NIESPRAWIEDLIWOCI SPOŁECZNEJ, BĘDĄCY ŹRÓDŁEM WPŁYWÓW ŻYDOWSKICH, ORAZ NĘDZY I WYZYSKU POLSKICH MAS PRACUJĄCYCH MUSI BYĆ OBALONY JAKO NIEMORALNY I SZKODLIWY DLA NARODU”.

Deklaracja Obozu Narodowo - Radykalnego.

„Obracamy wzrok na tereny wschodnie”

mówił Adolf Hitler

A co powie niebawem w Reichstagu?

Ostatnie fakty z polityki międzynarodowej wskazują wyraźnie, że linia polityczna Trzeciej Rzeszy zaczyna się znowu ustalać. Wiele wskazuje na to, że zwyciężyła polityka wschodnia. M. in. najważniejszym z faktów jest załagodzenie stosunków francusko - niemieckich.

Jeszcze dotychczas nie zapadła decyzja samego Hitlera. Czynniki jednak propagujące politykę wschodnią z Rosenbergiem na czele coraz bardziej podnoszą głowę.

Nie mając jeszcze za sobą decyzji Führera, zwolennicy polityki wschodniej powołują się na „Mein Kampf” szukając tam argumentów na poparcie swoich tez.

JEDYNIĘ WSCHODNIA POLITYKA

M. in. zwolennicy tej polityki powołują się na następujący ustęp z dzieła Hitlera:

„Ani zachodnia, ani wschodnia orientacja nie powinna być celem naszej polityki zagranicznej, lecz jedynie wschodnia polityka, a to w sensie nabywania obszarów nowych potrzebnych dla naszego narodu. Konieczna jest do tego siła, ale śmiertelny wróg naszego narodu, Francja, nieubłagane nas dźwiga i pozbawia tej siły. Powinniśmy więc ponieść każdą ofiarę, która w skutkach mogła się przyczynić do zniszczenia francuskiego dążenia do hegemonii w Europie”.

Zwolennicy Rosenberga twierdzą, że dziś francuskie dążenie do hegemonii w Europie zostało zniszczone, a więc droga do polityki wschodniej stoi otworem, przy czym cytują dalsze powiedzenie Hitlera:

„Zatrzymujemy wieczny pochód Germanów na zachód i południe Europy i obracamy wzrok na tereny wschodnie. Zamykamy wreszcie kolonialną i handlową politykę czasów przedwojennych i przechodzimy do polityki terytorialnej, polityki przyszłości. Gdy jednak mówimy dziś w Europie o nowych terenach, możemy w pierwszym rzędzie myśleć o Rosji i poddanych jej państwach ościennych”.

PRZED MOWĄ HITLERA

Jak donosi paryski dziennik „Le Jour” Hitler na najbliższej sesji Reichstagu zamierza wygłosić mowę, w której omówi poza ostatnią francusko - niemiecką deklaracją dwa zagadnienia: a) niemieckie żądania kolonialne, b) sprawy ukraińskie. Można się więc spodziewać, że w przemówieniu tym znajdziemy odpowiedź wskazującą ostatecznie



Chmurno Rozpogodzenie na zachodzie

Przewidywany przebieg pogody w dniu 13 b. m.:

Na ogół chmurno z rozpogodzeniami na zach. W dzielnicach wschodnich i w górach lekkie mroź. Na południu obszary kraju po nocnych przymrozkach - temperatura nieco powyżej zera stopni. Umiarkowane, chwilami dość silne wiatry południowo - wschodnie.

dalszy kierunek zagranicznej polityki Niemiec.

POLITYKA WŁOSKA

Tymczasem z punktu widzenia niemieckiego bardzo pożądanym jest nowy kierunek polityki włoskiej, występujący z szeregiem żądań w stosunku do Francji, dotyczących przede wszystkim Tunisu, Dżibuti i akcji Kanału Sueskiego.

Śródziemnomorski kierunek polityki włoskiej jest z dwóch względów wygodny dla Niemiec. Po pierwsze przez zaostreżenie stosunków włosko - francuskich, a w konsekwencji włosko - angielskich zabezpiecza Niemcom zachodnią granicę i stwarza dla nich pozycję arbitra w sporach zachodnio - europejskich. Po drugie zaangażowanie się Włoch w politykę śródziemnomorską od-

ciąga ich od spraw naddunajskich i pozostawia Niemcom swobodną rękę na wschodzie. W tych warunkach otwierają się przed Niemcami bardzo duże możliwości na wschodzie.

PRZED DECYZJĄ

W kołach dobrze orientujących się w polityce międzynarodowej wskazują na to, że już w najbliższej przyszłości spadną ważne decyzje dotyczące polityki zagranicznej Niemiec. Wiele wskazuje na to, że decyzja padnie na rzecz prowadzenia aktywnej polityki wschodniej. Sytuacja międzynarodowa pcha Niemcy w tym kierunku, a powstrzymać je mogą jedynie pewne trudności natury wewnętrznej, a również zdecydowana wola ich wschodnich sąsiadów.

Narodowy Komitet Radykalny

Biura okręgów urzędu a:

OKRĘG 1 Fałata 6 m. 18	tel. 4-33-22 godz. 18—20
OKRĘG 2 Śniadeckich 9 m. 111	tel. 7-06-83 godz. 18—20
OKRĘG 4 Hoża 39 m. 1.	tel. 9-37-75 godz. 14.30—16
OKRĘG 5 Piusa XI 23 m. 3.	tel. 7-27-07 godz. 18—19.30
OKRĘG 6 Al. Ujazd. 28 m. 13.	tel. 8-47-60 godz. 17—19
OKRĘG 7 Nowy Świat 15 „ABC”	tel. 2-24-80 godz. 20—21.30
OKRĘG 8 Kr. Przedm. 41 m. 6	tel. 2-19-76 godz. 19—21
OKRĘG 9 Podwale 17 m. 75	tel. 9-11-42 godz. 12—13
OKRĘG 12 Elektoralna 23 m. 17	tel. 2-57-82 godz. 20—21.30
OKRĘG 15 Czarnieckiego 25	tel. 12-64-78 godz. 16.30—17.30
OKRĘGI 16, 17, 18 Targowa 59 m. 3	tel. 10-05-05 godz. 19—20
Centrala Narodowego Komitetu R	adykalnego Nowy Świat 15 — „ABC” tel. 224-50, 224-80 w godz. 18—20.

Tłum rozszarpał na strzępy welon i tren panny młodej

NOWY YORK, 12. 12. Podczas uroczystości ślubnych znanej śpiewaczki kabaretowej Clarke, która osiągnęła ostatnio wielki rozgłos w Stanach Zjednoczonych, rozegrały się dziwne sceny. Liczny tłum zgromadził się pod kościołem. Wszyscy uczestnicy usiłowali zabrać z sobą do domu jakąś pa-

miątkę z wesela. Tłum rzucił się na orszak weselny wychodzący z kościoła i w jednej chwili rozszarpał welon i tren ślubny panny młodej. Również tren pana młodego bardzo ucierpiał. Młoda para z trudem zdołała przebiec do samochodu.

SKŁADAJCIE OFIARY

na akcję przedwyb. rzą. Narodowego Komitetu Radykalnego, konto P.K.O. 23400

(Zaznaczyć: NA AKCJĘ PRZEDWYBORCZĄ

Ofiary składać można również w kanciarze administracji „ABC” przy ul. N. Świat 15. Kantor czynny cały dzień do godz. 7-ej wiecz.

Terror bo/ówek Wołoszyna szaleje

Ruś Karpacka oczekuje wyzwolenia i żąda przyłączenia do Węgier

UNGWAR, 12. 12. Według opinii naocznych świadków zamieszanie ciska się nad aresztowanymi Rusinami w ten sposób, że zakopuje ich po szyję do ziemi i pozostawia bez pożywienia i wody tak długo, dopóki nie wymusi od nich potrzebnych zeznań.

NASTROJE ANTYRZĄDOWE

Wbrew wszelkim twierdzeniom rządu Wołoszyna o panującym na Rusi Podkarpaciej dobrobycie, aprowizacja kraju ulega stale pogorszeniu, wywołując radykalizację nastrojów antyrządowych wśród ludności. Nawet wojsko otrzynało już tylko chleb z kukurydzy i ziemniaki. Niedostateczne wyżywienie powoduje w szeregach wojska ogólne niezadowolenie i dezercję.

ZAMORDOWANIE 12 KARPATORUSINÓW
Bojówka rządowa zamordowała w okrutny sposób w okolicach Husztu 12 karpatorusinów, należących do obozu ministra Fencika. Równocześnie uwięziono 30

żołnierzy narodowości karpatoruskiej.

CZYSTKA W URZĘDACH

Według otrzymanych tu wiadomości, rząd Wołoszyna, przeprowadza obecnie „czystkę” we wszystkich urzędach na Rusi Podkarpaciej. „Czystkę” przede wszystkim podlegają karpatorusini. W rezultacie tej czystki zwolniono już ze stanowiska wicegubernatora Rusi Podkarpaciej karpatorusina dr. Beskida, a na jego miejsce powołano dotychczasowego kierownika propagandy przy rządzie Wołoszyna dr. Komarińskiego.

ZNECANIE SIĘ NAD WIEŹNIAMI

Niezadowolona ludność karpatoruska na Wierchowinie oczekuje z każdym dniem swego wyzwolenia. Pracownicy publiczni muszą w tych dniach złożyć na ręce przedstawicieli rządu przysięgę służbową, a kto się od niej uchyla zostanie natychmiast aresztowany.

Ludność karpatoruska jest w dalszym ciągu prześladowana za swe przekonania narodowe i sympatie dla Węgier. Dusi się wszelkie przejawy rodzimej kultury przez konfiskowanie ksiąg, usuwanie publicznych napisów i za wieszanie pism karpatoruskich. Większość nauczycieli karpatoruskich w pow. Irszawskim znajduje się w więzieniu. Więźniów zmusza się do klękania i całowania ziemi, poczym wymusza się od nich przysięgę, iż nie będą występowali przeciwko rządowi. Opornych biją po twarzy i głowie, kopią nogami, miażdżą palce, targają za włosy i tłuką głową o ścianę. Osoby podejrzane muszą się codziennie meldować u władz wojskowych.

Ukraińcy nie znają

„księcia” Razumowskiego

Ukraiński dziennik „Dilo” organ stronnictwa narodowo - demokratycznego nawiązując do pogłoszek o wystąpieniu na widownię, jakiegoś „księcia” Razumowskiego, który podaje się za szefa ukraińskich organizacji niepodległościowych oświadcza, że ukraińskie społeczeństwo nie zna żadnego księcia Razumowskiego i, że w latach 1917/20 pan ten nie odgrywał żadnej roli. Wystąpienia Razumowskiego nazywa „Dilo” niesmaczną autoklamą i wyraża przypuszczenie, że książę kreował sam siebie bez niczyjej wiedzy na stanowisko szefa.

Do P.P.

Prenumeratorów

W dzisiejszym numerze zamieściliśmy przekaz pocztowy przy pomocy którego należy skutecznie wpłacić za prenumeratę „ABC”.

Administracja uprzejmie przypomina, iż termin dokonywania wpłat za prenumeratę mija 15 b. m. i po tym terminie zmuszeni będziemy wstrzymać wysyłkę pisma.

Administracja

Zadanie Wielkopolan

Sprawa żydowska jest niezwykle ważna i paląca. Ostatnie lata przyniosły szerokie uświadomienie niebezpieczeństwa żydowskiego — obecnie nadszedł czas bezkompromisowego i radykalnego realizowania programu antyżydowskiego. W zrozumieniu tego nakału, ruch narodowo - radykalny, stając do wyborów samorządowych w stolicy, wysunął jako swe naczelne hasło — odżyczenie Warszawy.

Wielkopolska pierwsza zrozumiała niebezpieczeństwo żydowskie i w najtrudniejszych warunkach, spowodowanych niewolą, potrafiła pozbyc się żydów. Dzięki temu w Polsce Odrodzonej mogła dać potężne kadry walczących o unarodowienie handlu, przemysłu i rzemiosła. Bezustannie czujna, skutecznie broni się przed ponownym załamem żydowskim i wciąż śle ludzi i kapi-

tały do zażydzonej dzielnicy Polski.

Czy nadal powinniśmy spełniać tę rolę? Czy nie zaniedbujemy przez to ważniejszych zadań, nie tracimy z oczu ważniejszego niebezpieczeństwa?

Nie można w sprawie żydowskiej marnować dobroku dotychczasowego. Należy baczyć śladzić to niebezpieczeństwo i przeciwdziałać mu musząc nadal działać zasłużoną organizację, walczącą z żydostwem. Ale na terenie Wielkopolski istnieje inna sprawa.

Wielkopolska graniczy z Niemcami. Wielkopolska ma silną mniejszość niemiecką. Mniejszość ta jest świetnie zorganizowana, związana na różne sposoby z Rzeszą Niemiecką, bogata, dufna w swe siły. Mniejszość ta pod osłoną pozorniej lojalności, prowadzi akcję zupełnie niedwuznac-

ną, prowadzi akcję wynaradawiającą Polaków, wykorzystując ich tragiczną sytuację gospodarczą. Mniejszość ta panoszy się, grozi, sieje paniczne nastroje.

Z nadgranicznych powiatów wraca się z ogromnym przynębieniem, którego rozwiać nie może fakt, że gdzieś tam skazano Niemca za obrażenie Narodu Polskiego lub za odstępstwo wojska w Niemczech, że gdzieś tam trochę ziemi niemieckiej rozparcelowano Polakom.

Nie znamy mniejszości niemieckiej, nie znamy jej metod pracy, jej związków z zagranicą. Nie próbujemy z nią walczyć gospodarczo i kulturalnie, nie chronimy naszych osadników z województw centralnych i południowych przed niemiecczymi.

Społeczeństwo nie może o-

glądać się na jakąś akcję ofiціальną. Winno ono samo się skłonić do walki z Niemczyzną i prowadzić ją tak skutecznie, jak dotąd prowadziło ją z żydami... Chyba nie brak nam umiejętności i woli. I tylko tą drogą, pokazując siłę i dyscyplinowanie, pokazując mniejszości, zapatrzonej w potęgę Niemiec, naszą własną potęgę, zdołamy ich zasymilować lub chociaż nauczyć rzetelnej lojalności.

Bezwzględna walka z zaborcą niemieckim, prowadzona wszystkimi siłami Narodu, to najważniejsze zadanie Wielkopolan. Ruch Narodowo - Radykalny z tym hasłem idzie do wyborów samorządowych w Poznaniu i powtarza je gdzie w każdej swej akcji, w każdym poczynaniu.

(—) Stanisław Józef Kasznica
Poznań.